

**VII KONKURS RECYTATORSKI**  
**„CZAROWANIE SŁOWEM”**  
**POLSKA KATOLICKA SZKOŁA SOBOTNIA W STAVANGER**  
Grupa I (4 i 5 latki oraz klasy „0”)

**Jan Brzechwa**

**„Ślimak”**

"Mój ślimaku, pokaż rożki,  
Dam ci sera na pierożki."

Ale ślimak się opiera:  
"Nie chcę sera, nie jem sera!"

"Pokaż rożki, mój ślimaku,  
Dam ci za to garstkę maku."

Ślimak chowa się w skorupie.  
"Głupie żarty, bardzo głupie."

"Pokaż rożki, mój kochany,  
Dam ci za to łyk śmietany."

Ślimak gniewa się i złości:  
"Powiedziałem chyba dość ci!"

Ale żona, jak to żona,  
Nic jej nigdy nie przekona,

Dalej męczy: "Pokaż rożki,  
Dam ci za to krawat w groszki."

Ślimak całkiem już znudzony  
Rzecz: "Dość mam takiej żony,

Życie z tobą się ślimaczy,  
Muszę zacząć żyć inaczej!"

I nie mówiąc nic nikomu,  
Po kryjomu wyszedł z domu.

Lecz wyjść z domu dla ślimaka  
To jest rzecz nie byle jaka.

Ślimak pełznie środkiem parku,  
A dom wisi mu na karku,

A z okienka patrzy żona  
I wciąż woła niestrudzona:

"Pokaż rożki, pokaż rożki,  
Dam ci wełny na pończoszki!"

Ślimak jęknął i oniemiał,  
Tupnął nogą, której nie miał,

Po czym schował się w skorupie  
I do dziś ze złości tupie.